

**Sygn. akt: I C 268/20**

## WYROK WSTĘPNY W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 kwietnia 2021 r.

**Sąd Okręgowy w Olsztynie I Wydział Cywilny**

w składzie: Przewodniczący: sędzia Juliusz Ciejek

Protokolant: sekretarz sądowy Anna Kosowska

po rozpoznaniu w dniu 16 marca 2021 r. w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z powództwa **P. P.**

przeciwko **Bankowi (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w G.**

**o zapłatę**

I. oddała powództwo o zapłatę kwoty 121.030 zł 75 gr (sto dwadzieścia jeden tysięcy trzydzieści złotych siedemdziesiąt pięć groszy) wraz z odsetkami,

II. uznaje roszczenie ewentualne powoda za usprawiedliwione co do zasady.

**Sygn. akt I C 268/20**

## UZASADNIENIE

Pozwem złożonym w dniu 25 marca 2020 r. powód P. P. wniósł o:

a) zasądzenie od pozwanego Bank (...) S.A. z siedzibą w G. (dalej: Bank) na swoją rzecz kwoty 121.030,75 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty,

ewentualnie w przypadku uznania, że umowa nadaje się do wykonania:

b) zasądzenie od pozwanego Banku na swoją rzecz kwoty 50.635,92 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty,

a nadto o zwrot kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu wskazał, że jako konsument zawarł z poprzednikiem prawnym pozwanego umowę kredytu na kwotę 144.899,66 zł indeksowanego kursem waluty (...). Do 19 listopada 2019 r. dokonał wpłat z tytułu udzielonego kredytu w wysokości 121.030,75 zł. Powód podnosił, że zawarta umowa kredytu jest nieważna, a przyczyną tego są zawarte w niej postanowienia, a mianowicie: § 1 ust. 1 zdanie ostatnie, § 7 ust. 2 zd. 4, § 10 ust. 6 zd. 1 oraz § 17 jako niedozwolone (abuzywne) w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. W ocenie powoda pozwany miał kompetencje do ustalania własnego wynagrodzenia jakim była marża przy ustalaniu kursów waluty bez prawa jakiegokolwiek kontroli przez konsumenta. Wysokość ustalonego kursu waluty (...) wprost przekładała się na wysokość zobowiązania powoda, zaś Bank miał całkowitą dowolność w ustalaniu kursu waluty, w której udzielony został kredyt. Powód wskazywał, że uznając ww. zapisy umowy jako niedozwolone, a tym samym nie wiążące go, umowa nie może dalej być wykonywana, tym samym należy stwierdzić jej nieważność. Konsekwencją tego jest stan bezpodstawnego wzbogacenia

po stronie pozwanego o świadczenia, które zostały przez powoda spełnione w wyniku wykonania umowy. Ponadto umowa jest nieważna jako sprzeczna z art. 69 ust. 1 i 2 Prawa bankowego w zw. z art. 58 § 1 i 2 k.c. Powód na wypadek uznania umowy za ważną wskazał, że w przypadku uznania ww. postanowień za abuzywne wówczas umowę należy potraktować jako umowę o kredyt bez waloryzacji/indeksacji. W tej sytuacji po stronie powoda powstanie nadpłata ponad to, co wynika z nowego harmonogramu spłaty uwzględniającego parametry umowy bez postanowień dotyczących waloryzacji (k. 5-15).

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych, z uwzględnieniem uiszczonej opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu swojego stanowiska wskazał, że kwestionuje żądanie powoda zarówno co do zasady, jak i co do wysokości, w szczególności kwestionuje załączone do pozwu wyliczenia własne powoda. Bank stoi na stanowisku, że wszystkie postanowienia umowy kredytu są ważne i w pełni skuteczne. Niemniej, nawet po ewentualnym uznaniu jakichkolwiek zapisów umowy za bezskuteczne, ich miejsce w ocenie pozwanego bezsprzecznie powinny zająć reguły wynikające z przepisów dyspozytywnych i ustalonych zwyczajów. W przypadku dokonywania badania charakteru postanowień odnoszących się do sposobu przeliczeń walutowych na potrzeby wykonywania umowy, istnieje także możliwość wyłączenia spod badania i pozostawienia w zapisach § 17 umowy w tej części postanowień, które odnoszą się do zastosowania kursu średniego NBP. Jednocześnie pozwany zaprzeczył temu, że:

- a) umowa kredytu jest nieważna w całości albo jakiegokolwiek części,
- b) umowa zawiera niedozwolone postanowienia w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c.,
- c) powód w okresie objętym żądaniem pozwu dokonał nadpłaty w wysokości 50.635,92 zł,
- d) powód nie został należycie poinformowany o prawach i obowiązkach wynikających z umowy oraz o ryzyku związanym z zaciągniętym kredytem indeksowanym do waluty obcej,
- e) powodowi przed zawarciem umowy nie została przedstawiona oferta kredytu bez indeksacji,
- f) powód nie miał możliwości podjęcia próby negocjacji z Bankiem co do treści umowy i jej warunków,
- g) ostateczny kształt zawartej umowy kredytu nie był wynikiem wyborów powoda i indywidualnych uzgodnień stron,
- h) bank wymusił na powodzie zawarcie umowy kredytu tudzież wybór określonego rodzaju kredytu,
- i) kredyt powoda jest kredytem złotowym oraz, że można zastosować do niego stawkę referencyjną LIBOR 3M ( (...)),
- j) nie doszło do wymiany walutowej w dacie uruchomienia kredytu oraz datach spłaty przez powoda kolejnych rat kredytu,
- k) bank nie wyjaśnił powodowi sposobu tworzenia tabeli kursów waluty,
- l) bank ustalał kursy w oparciu o nieweryfikowalne kryteria,
- m) klauzula § 17 lub inne z umowy kredytu zostały wpisane do rejestru klauzul niedozwolonych lub też są podobne do jakichkolwiek innych klauzul wpisanych do tego rejestru.

Podniósł również zarzut przedawnienia roszczenia, gdyż umowa kredytu została zawarta ponad 10 lat przed wniesieniem pozwu, dlatego roszczenie przedawniły się 13 czerwca 2008 r. bądź najpóźniej 19 września 2018 r. (odpowiedź na pozew k. 45-107)

**Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

Pozwany jest następcą prawnym G. M. Bank S.Z. z/s w W..

(bezsporne, wydruk z KRS k. 111-136v)

Powód P. P. w dniu 13 maja 2008 r. złożył wniosek kredytowy nr (...) o kredyt w kwocie 150.000 zł, jako walutę kredytu oznaczył (...). Jako przeznaczenie kredytu wskazał nabycie lokalu mieszkalnego na rynku pierwotnym oraz pokrycie kosztów jego wykończenia.

(dowód: wniosek kredytowy k. 138-142)

Powód w dacie złożenia wniosku o kredyt złożył oświadczenie, że:

- przedstawiono mu ofertę kredytu hipotecznego w złotych polskich oraz że wybrał kredyt w walucie obcej, będąc uprzednio poinformowany o ryzykach związanych z zacięgnięciem kredytu hipotecznego w walucie obcej,
- został poinformowany o ryzyku stopy procentowej w przypadku kredytów o zmiennej stopie procentowej.

(dowód: oświadczenie k. 143)

Powód P. P. jako konsument w dniu 13 czerwca 2008 r. podpisał z poprzednikiem prawnym pozwanego Banku umowę kredytu nr (...), sporządzoną 11 czerwca 2008 r.

Zgodnie z § 1.1. umowy pozwany udzielił powodowi kredytu w kwocie 144.899,66 PLN indeksowanego kursem (...), zastrzegając w zdaniu trzecim tego ustępu, że w dniu wypłaty saldo jest wyrażone w walucie do której indeksowany jest kredyt według kursu kupna waluty do której indeksowany jest kredyt, podanego w tabeli kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielonych przez (...) Bank S.A., przy czym saldo walutowe przeliczane jest dziennie na złote polskie według kursu sprzedaży waluty do której indeksowany jest kredyt, podanego w tabeli kursów kupna/sprzedaży opisanej szczegółowo w § 17 umowy.

Zgodnie z § 1.2. kredyt przeznaczony był na pokrycie części ceny budowy samodzielnego lokalu mieszkalnego realizowanej przez inwestora, który zawarł z kredytobiorcą umowę zobowiązującą inwestora do wybudowania budynku oraz do ustanowienia – po zakończeniu budowy – odrębnej własności lokalu mieszkalnego i przeniesienia prawa do lokalu na kredytobiorcę (w kwocie 126.050,22 zł), a także na pokrycie części kosztów wykończenia lokalu (w kwocie 14.315,78 zł).

Zgodnie z § 7.2. umowy, wypłata kredytu miała nastąpić na rachunek wskazany przez kredytobiorcę. W zdaniu 4 tego ustępu zastrzeżono, że każdorazowo wypłacona kwota w złotych polskich zostanie przeliczona na walutę do której indeksowany jest kredyt według kursu kupna waluty kredytu podanego w tabeli kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych, obowiązującego w dniu dokonania wypłaty przez Bank (k. 22).

Wszelkie opłaty i prowizje podawane są w walucie, do której indeksowany jest kredyt, a ich zapłata odbywa się poprzez doliczenie opłaty do raty, o której mowa w 10 ust. 2, chyba że strony podejmą inne ustalenia w tym zakresie (§9 ust. 7 k. 23).

Splata kredytu miała następować nie później niż w tym samym dniu kalendarzowym każdego miesiąca, w którym nastąpiła wypłata I transzy kredytu, przy czym w okresie wypłaty transz kredytobiorca miał spłacać wyłącznie odsetki, poczynając od miesiąca następującego po wypłacie I transzy (§10 ust. 1 oraz § 10 ust. 2 lit. „a” k. 23).

Po upływie terminu przewidzianego na wypłatę ostatniej transzy kredytu i upływie terminu przewidzianego w § 1.3 umowy, bank prześle kredytobiorcy harmonogram spłat kredytu. Harmonogram będzie stanowił integralną część umowy. Nie dostarczenie powyższego dokumentu nie zwalnia kredytobiorcy z obowiązku zapłaty raty (§ 10.2 lit. „c” k. 23).

Zgodnie z § 10.6 zdanie pierwsze umowy, rozliczenie każdej wpłaty dokonanej przez kredytobiorcę miało być dokonywane według kursu sprzedaży waluty podanej w tabeli kursów kupna/sprzedaży obowiązującej w dniu wpływu środków do banku (k. 23).

W § 17 umowy wskazano, że:

- a) do rozliczenia transakcji wypłat i spłat kredytu stosowane są odpowiednio kursy kupna/sprzedaży obowiązujące w dniu dokonania transakcji,
- b) kursy kupna określa się jako średnie kursy złotego do danych walut ogłoszone w tabeli kursów średnich NBP minus marża kupna,
- c) kursy sprzedaży się jako średnie kursy złotego do danych walut ogłoszone w tabeli kursów średnich NBP plus marża sprzedaży,
- d) do wyliczenia kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych stosuje się kursy złotego do danych walut ogłoszone w tabeli kursów średnich NBP w danym dniu roboczym skorygowane o marżę kupna sprzedaży banku,
- e) obowiązujące w danym dniu roboczym kursy kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez bank walut zawartych w ofercie banku określana są przez bank po godzinie 15 poprzedniego dnia roboczego i wywieszane są w siedzibie banku oraz publikowane na stronie internetowej banku (§17 k. 28).

W § 11.3 umowy powód oświadczył, że postanowienia umowy zostały z nim indywidualnie uzgodnione (k. 24v).

Nadto, powód oświadczył, że przed podpisaniem umowy otrzymał tabelę prowizji i opłat, ogólne warunki umowy ubezpieczeń oraz wzór umowy z którego klauzule zostaną przeniesione do umowy (oświadczenie k. 144)

Zabezpieczeniem niniejszego kredytu było ustanowienie na nieruchomości opisanej w § 3.1 umowy, hipoteki kaucyjnej w złotych polskich do wysokości stanowiącej 170% kwoty kredytu określonego w § 1.1.

(dowód: umowa kredytu k. 19-32 oraz k. 146-158, oświadczenie k. 144)

Na wniosek powoda kwotę kredytu wypłacono bezpośrednio na rachunek bankowy inwestora.

(bezsporne, wniosek o wypłatę k. 209-210)

W okresie od 5 sierpnia 2008 r. do 19 listopada 2019 r. powód spłacał kredyt w polskich złotych.

(dowód: zestawienie spłat k. 33-36, zeznania powoda k. 592v-593)

### **Sąd zważył, co następuje:**

Ponieważ w sprawie sporna jest tak zasada, jak i wysokość, Sąd ograniczył przedmiot rozprawy do zbadania żądania powoda w kwestii odpowiedzialności pozwanego co do zasady.

Roszczenie powoda uznano za bezzasadne w zakresie żądania zapłaty z tytułu nieważności umowy. Uwzględniono je natomiast co do zasady w zakresie żądania zapłaty, w jakim dotyczyło uznania za bezskuteczne tych zapisów umowy, które odnoszą się do kwestii elementu marży kupna/sprzedaży zawartej w definicji tabel kursów obowiązujących w banku, jako podstawy ustalenia wartości kursu franka szwajcarskiego dla potrzeb wykonania umowy, tj. § 17 ust. 2, 3 i 4 (k. 28).

Sąd dokonał ustaleń faktycznych w sprawie w oparciu o załączone do akt i niekwestionowane przez strony dokumenty oraz zeznania świadków i powoda nie stwierdzając podstaw do podważenia ich wiarygodności. Przesłuchany w sprawie świadek M. C. (k. 443-445 oraz 476-476v) nie uczestniczył przy zawieraniu umowy między stronami. Świadek

zeznawał na temat ogólnych kwestii związanych z funkcjonowaniem kredytów i finansowaniem banku, konstrukcji umów, a także sposobu tworzenia tabeli walutowej. Z kolei świadkowie K. G. (1) i R. R. (1), jako byli pracownicy pozwanego Banku zawierali w jego imieniu w 2008 r. z powodem umowę kredytu indeksowanego do (...). K. G. zeznała (k. 460-461), że postanowienie umowy kredytu zawarte w § 17 nie było indywidualnie uzgadniane z powodem. Nie była w stanie wskazać, czy w okresie kiedy zawarta została umowa z powodem było gdzieś szczegółowo wskazane, jak wyliczyć marżę, o której mowa w ww. postanowieniu umowy. R. R. zeznał (k. 573-573v), że kurs tabeli był ustalony na podstawie średniego kursu i „jakichś marż”. Wskazał, że nie wie w jaki sposób bank ustalał marżę dla potrzeb ustalenia kursów w tabeli kursów kupna-sprzedaży.

Powód w pierwszym rzędzie domagał się zapłaty z tytułu nieważności umowy kredytowej łączącej go z pozwanym. Dodatkowo wskazywał również, że żądanie zapłaty w przypadku uznania umowy za ważną znajduje uzasadnienie w ustaleniu za bezskuteczne poszczególne zapisów umowy z uwagi na ich niedozwolony charakter, tj. § 1 ust. 1 zdanie ostatnie, § 7 ust. 2 zd. 4, § 10 ust. 6 zd. 1 oraz § 17 umowy.

Dla oceny zasadności roszczeń powoda konieczne zatem będzie ustalenie następującej kolejności:

- dokonanie oceny, czy zawarta umowa jest ważna i jaki jest jej rzeczywisty charakter,
- w przypadku uznania, że umowa jest ważna, dokonanie oceny czy żądanie zapłaty jest uzasadnione w świetle podniesionych przez powoda zarzutów zawarcia w umowie klauzul abuzywnych.

#### ***Ważność umowy i jej rzeczywisty charakter.***

Zgodnie z treścią przepisów art. 58 § 1-3 k.c. nieważna jest czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy. Nieważna jest też czynność prawna sprzeczna z zasadami współżycia społecznego. Jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba że z okoliczności wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana.

Kredyt udzielony powodowi miał charakter kredytu indeksowanego. Kwota kredytu była ustalona w PLN i dopiero w efekcie zabiegu waloryzacyjnego przeliczono ją na (...). Fakt zawarcia umowy kredytu indeksowanego do (...) co do zasady nie był między stronami sporny. Sąd w zakresie treści umowy i czynności ją poprzedzających oparł się na dokumentach złożonych przez obie strony, w tym umowie kredytu, jak również zeznaniach powoda i świadków. Sporne były natomiast między stronami jej określone postanowienia oraz inne około kontraktowe czynności wzajemne stron. Sąd, zatem w pierwszej kolejności odniesie się do samej umowy kredytu, która ze swej istoty charakteryzuje się skomplikowaną siatką pojęć zawartych w jej postanowieniach.

Zgodnie z art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (tj. Dz. U. z 2020 r. poz. 1896) przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: strony umowy, kwotę i walutę kredytu, cel, na który kredyt został udzielony, zasady i termin spłaty kredytu, wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany, sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje, warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy.

Zawarta przez strony 13 czerwca 2008 r. umowa jest właśnie taką umową kredytu. W wykonaniu umowy bank wydał (udostępnił) kredytobiorcy określoną sumę kredytową w złotych. Kredytobiorca zaś był zobowiązany do zwrotu w ratach kredytowych, z odsetkami i należnościami okołoumownymi. Zawarte w niej były essentialia negotii umowy

kredytowej. Bank udzielał kredytu w kwocie 144.899,66 zł, a kredytobiorca miał to zwrócić uiszczając 360 równych miesięcznych rat kapitałowo-odsetkowych.

Oceny postanowień przedmiotowej umowy nie zmienia fakt, że kwota udzielonego kredytu miała być indeksowana kursem waluty obcej przez przeliczenie wysokości sumy kredytowej wypłaconej w walucie polskiej na walutę obcą, ustalenie rat spłaty w walucie obcej i następnie przeliczanie wartości konkretnych spłat dokonywanych w walucie polskiej na walutę obcą i odpowiednio do tego określanie wysokości pozostałego do spłaty zadłużenia w tej właśnie walucie (...).

Art. 358<sup>1</sup> § 2 k.c. wprost przewiduje możliwość zastrzeżenia w umowie, że wysokość zobowiązania, którego przedmiotem od początku jest suma pieniężna, zostanie ustalona według innego niż pieniądź miernika wartości. W orzecznictwie sądowym zgodnie przyjmuje się przy tym, że w omawianym przepisie chodzi o pieniądź polski, a innym miernikiem wartości może być również waluta obca (wyroki SN w sprawie I CSK 4/07, I CSK 139/17, uzasadnienie wyroku SN w sprawie V CSK 339/06).

Zważywszy, że postanowienia umowy wyraźnie wskazują, że Bank udziela kredytu w złotych polskich, a jego spłata następuje przez pobieranie należnych rat z rachunku prowadzonego również w tej walucie, nie ulega wątpliwości, że strony zamierzały zawrzeć umowy kredytu bankowego w tej właśnie walucie, która była jednocześnie walutą zobowiązania, jak i jego wykonania.

Umowa stron zawiera zatem elementy przedmiotowo istotne, które mieszczą się w konstrukcji umowy kredytu bankowego i stanowią jej w pełni dopuszczalny oraz akceptowany przez ustawodawcę wariant, o czym świadczy nadto wyraźne wskazanie tego rodzaju kredytów (indeksowanych i denominowanych) w treści art. 69 ust. 2 pkt 4a i ust. 3 prawa bankowego oraz wprowadzenie art. 75b prawa bankowego, na podstawie nowelizacji tej ustawy, które to zmiany weszły w życie z dniem 26 sierpnia 2011 r.

Istotą kredytu indeksowanego - z którym mamy do czynienia na gruncie niniejszej sprawy - jest dodatkowo to, że strony umówiły się, że kwota kapitału kredytu wyrażona początkowo w walucie polskiej (144.899,66 zł) zostanie, w drodze indeksacji, przeliczona na walutę obcą i oprocentowana w sposób właściwy dla tej waluty. Powód wnioskuje o kredyt określając jego kwotę jako indeksowaną do waluty wymiennej, tj. franka szwajcarskiego (...), który został wypłacony zgodnie z umową w złotych polskich, zaś wysokość zadłużenia w walucie kredytu (...), obliczana była według kursu kupna waluty względem waluty krajowej, tj. złotych polskich, w momencie wypłaty środków pieniężnych (§ 7.2 umowy). W momencie wypłaty kredytu w złotych polskich, po stronie powoda powstało zatem zobowiązanie do zwrotu równowartości tej kwoty w walucie indeksacji.

W świetle postanowień umowy kredytu z dnia 13 czerwca 2008 r. nie budzi zatem wątpliwości, że strony zgodnie postanowiły, że kredyt adekwatnie do postulatów powoda zostanie mu udzielony i wypłacony w złotych polskich i w tej samej walucie będzie odbywała się jego spłata, przy założeniu jednak, że w obu przypadkach będzie on indeksowany do kursu waluty obcej, czyli franka szwajcarskiego.

W świetle powyższego przyjąć należy, że faktyczna wysokość zobowiązania powoda w chwili podpisywania umowy była znana. Kwota udzielonego kredytu została ściśle oznaczona w umowie – 144.899,66 zł. Kredytobiorca zobowiązany jest do zwrotu tego świadczenia (udzielonego mu i wykorzystanego kredytu), tyle że według wartości ustalonej w klauzuli indeksacyjnej, dopuszczalnej z punktu widzenia art. 69 Prawa bankowego. W sposób oczywisty jest to związane z ryzykiem, że na przestrzeni obowiązywania umowy dojdzie do zmiany wartości tej waluty w porównaniu do polskiego złotego. Ryzyko to rekompensowane jest niższym oprocentowaniem tego typu kredytów. Różnica pomiędzy kursem kupna, a kursem sprzedaży waluty jest też oczywista dla każdego przeciętnego konsumenta. Jak słusznie zauważył Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 24 maja 2012 r., wydanym w sprawie o sygnaturze akt (...), biorący kredyt, zwłaszcza długoterminowy z przeliczeniem zobowiązań okresowych (rat spłacanego kredytu) według umówionej waluty (klauzula walutowa) ponosi ryzyko polegające albo na płaceniu mniejszych rat w walucie kredytu, albo większych, niż to wynika z obliczenia w tej walucie, gdyż na wysokość każdej raty miesięcznej wpływa wartość

kursowa waluty kredytu w stosunku do waloryzacji tego kredytu. Oznacza to, że w umowę kredytu bankowego co do zasady wpisana jest niepewność co do wielkości ostatecznych kosztów udzielonego kredytu, które wiążą się z jego udzieleniem i które ostatecznie obciążą kredytobiorcę.

Wykorzystanie mechanizmu indeksacji, w ocenie Sądu, co do zasady nie narusza natury kredytu i przepisów Prawa bankowego. Umowy kredytów indeksowanych do waluty mogą być zawierane również obecnie - po nowelizacji Prawa bankowego z dnia 29 lipca 2011 r., która weszła w życie w dniu 26 sierpnia 2011 r. (Dz. U. z 2011.165.984), jednak od tego czasu w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, *essentialia negotii* umowy stanowi też zawarcie szczegółowych zasad określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu (art. 69 ust. 2 pkt 4a). Umowy kredytów indeksowanych do waluty obcej mogły i nadal mogą funkcjonować w obrocie i same w sobie nie są sprzeczne z powszechnie obowiązującymi przepisami ustawy - prawo bankowe.

Przedstawione okoliczności pozwalają uznać, że powód miał świadomość zarówno rodzaju zawartej z pozwanym umowy kredytu, jak też wiążących się z tym konsekwencji prawnych i finansowych. Przed zawarciem umowy podpisał oświadczenie, że zapoznał się z informacją, że zaciągając zobowiązanie w walucie obcej narażony jest na ryzyko zmiany kursów walutowych (k. 143).

Nadto umowa stron jest dopuszczalna w świetle treści art. 353<sup>1</sup> k.c., zgodnie z którym strony zawierając umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego.

Istota zawartej przez strony umowy polegała na stworzeniu przez Bank możliwości wykorzystania przez powoda określonej kwoty pieniędzy w walucie polskiej z obowiązkiem zwrotu w określonym czasie jej równowartości wyrażonej przez odniesienie do miernika w postaci kursu waluty szwajcarskiej. Nie był zatem to w żadnej mierze kredyt udzielony w walucie obcej, niezależnie od tego, w jaki sposób, z jakich źródeł i w jakiej walucie powód pozyskiwał środki na spłacenie pozwanemu kwoty kredytu, a nadto jak pozwany księgował te kredyty w swoich księgach rachunkowych po ich udzieleniu, skoro przedmiotem zobowiązań obu stron od początku była waluta polska.

Ryzyko zmiany kursu waluty obcej przyjętej jako miernik wartości świadczenia w walucie polskiej z zasady może wywoływać konsekwencje dla obu stron – w przypadku podwyższenia kursu podwyższając wartość zobowiązania kredytobiorcy w stosunku do pierwotnej kwoty wyrażonej w walucie wypłaty, a w przypadku obniżenia kursu - obniżając wysokość jego zadłużenia w tej walucie, a tym samym obniżając wysokość wierzytelności Banku z tytułu spłaty kapitału kredytu w stosunku do kwoty wypłaconej.

Trudno zatem uznać, aby konstrukcja umowy kredytu indeksowanego kursem waluty obcej była sprzeczna z prawem lub zasadami współżycia społecznego, skoro ryzyko takiego ukształtowania stosunku prawnego obciąża co do zasady obie strony. Nie ma również przeszkód, by strony w umowie określiły sposób ustalania kursu dla uniknięcia wątpliwości na tym tle w toku wykonywania umowy. Umowy tego rodzaju wiążą się ze znacznym ryzykiem dla kredytobiorców, ale na poziomie porównywalnym z niewątpliwie dopuszczonym przez prawo kredytem walutowym, wypłacanym i spłacanym w (...). Powód zawierając umowę nie znajdował się w nietypowej sytuacji, w szczególności nie działał w warunkach konieczności finansowej. Również właściwości osobiste powoda nie wskazują na wykorzystanie wyjątkowej przewagi banku: zawierający umowę w imieniu powoda pełnomocnik nie wskazywał na wyjątkowe utrudnienia w rozumieniu umowy kredytowej i jej warunków ekonomicznych. Wreszcie powód nie powoływał się na nieprawidłowości w procesie udzielania kredytu (tzw. *misseling*).

Zamieszczenie postanowień w tym zakresie samo w sobie nie narusza zatem przepisów prawa, zasad współżycia społecznego, ani nie jest sprzeczne z naturą zobowiązania kredytowego.

W tym stanie rzeczy należy przyjąć, że umowa zawarta przez strony jest ważna i skuteczna, tym samym powództwo o zapłatę kwoty 121.030,75 zł wraz z odsetkami, którego zasadność powód upatrywał w nieważności umowy, podlegało oddaleniu jako pozbawione podstaw faktycznych i prawnych, o czym Sąd orzekł jak w punkcie I. wyroku.

### **Żądanie zapłaty w świetle abuzywności zawartych w umowie klauzul i ich wpływu na ważność umowy.**

Ustalenie, że umowa jest ważna, aktualizowało konieczność rozstrzygnięcia o żądaniu zapłaty kwoty 50.635,92 zł wraz z odsetkami, sformułowanym w punkcie 2. pozwu, w zakresie podniesionych przez powoda okoliczności odnoszących się do niedozwolonego charakteru poszczególnych postanowień umowy.

Celem ustalenia, czy żądanie zapłaty usprawiedliwione jest co do zasady, konieczne jest dokonanie oceny klauzul waloryzacyjnych zawartych w umowie o kredyt konsolidacyjny. Powód podnosił bowiem zarzut, że postanowienia § 1 ust. 1 zdanie ostatnie, § 7 ust. 2 zd. 4, § 10 ust. 6 zd. 1 oraz § 17 umowy zawierają klauzule abuzywne. Wszystkie ww. zapisy kwestionowane były przez powoda w zakresie, w jakim odnosiły się do Tabeli kursów kupna/sprzedazy.

Ustalony w umowie z konsumentem sposób ustalania kursu waluty indeksacyjnej przyjmowanego do rozliczeń umowy może być przedmiotem oceny, czy nie stanowi postanowienia niedozwolonego. Zgodnie bowiem z art. 385<sup>1</sup> k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem, które kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami lub rażąco naruszając jego interesy, nie są wiążące, jeżeli nie zostały uzgodnione indywidualnie. Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny (§ 1). Nieuzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu, co w szczególności odnosi się do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (§ 3). Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem „wszelkie klauzule sporządzone z wyprzedzeniem będą klauzulami pozbawionymi cechy indywidualnego uzgodnienia i okoliczności tej nie niweczy fakt, że konsument mógł znać ich treść”, przy czym uznanie, że treść danego postanowienia umownego została indywidualnie uzgodniona wymagałoby wykazania, że „konsument miał realny wpływ na konstrukcję niedozwolonego (abuzywnego) postanowienia wzorca umownego”, a „konkretny zapis był z nim negocjowany” (vide wyrok SA w Warszawie z 14 czerwca 2013 r. w sprawie VI ACa 1649/12 oraz wyrok SA w Poznaniu z 6 kwietnia 2011 r. w sprawie I ACa 232/11).

Konieczne jest też ustalenie czy opisane wyżej postanowienia dotyczą świadczeń głównych stron czy tylko się do nich pośrednio odnoszą.

Przez „główne” świadczenia stron rozumiano przede wszystkim te, które są objęte postanowieniami przedmiotowo istotnymi danej umowy nazwanej (tak też M. Jagielska, Niedozwolone klauzule; M. Bednarek, P. Mikłaszewicz, w: System PrPryw, t. 5, 2019, s. 804; ponadto wyr. SN z 8.6.2004 r., I CK 635/03, Legalis; wyr. SA w Warszawie z 29.12.2010 r., VI ACa 403/10, Legalis). W praktyce oznaczać to będzie najczęściej postanowienia „określające” cenę albo wynagrodzenie (przede wszystkim wysokość), na co przepis wprost wskazuje, oraz „określające” świadczenie wzajemne przedsiębiorcy (towar, usługę). Przy ustalaniu, czy dane postanowienie określa „główne” świadczenie strony, zwłaszcza w przypadku umów nienazwanych, za użyteczne należy uznać dokonane w polskiej doktrynie rozróżnienie **świadczeń „głównych” i „ubocznych”** (zob. np. R., O., Zobowiązania 2014, s. 49). Na tej podstawie wypadnie np. uznać, że postanowienie dotyczące odsetek należnych w przypadku opóźnienia zapłaty ceny nie „określa” świadczenia głównego w postaci ceny, tylko dotyczy świadczenia ubocznego. Podobnie rzecz się przedstawia, gdy chodzi o klauzule, których zastosowanie wywiera wpływ na wysokość świadczenia „głównego”, np. klauzule waloryzacyjne (tak M. Jagielska, Niedozwolone klauzule; M. Bednarek, P. Mikłaszewicz, w: System PrPryw, t. 5, 2019, s. 806; zob. też post. SN z 6.1.2005 r., III CZP 76/04, Prok. i Pr. 2005, Nr 11, poz. 40; uchw. SN z 29.6.2007 r., III CZP 62/07, OSNC 2008, Nr 7–8, poz. 87; wyr. SA w Warszawie z 16.1.2019 r., V ACa 814/17, Legalis; odmiennie K. Zagrobelny, w: Gniewek, Machnikowski, Komentarz KC 2017, s. 743). Zakres zastosowania wyłączenia ogranicza także, fakt posłużenia się przez ustawodawcę terminem „postanowienie określające główne świadczenie”, a nie „dotyczące” takiego świadczenia. Ten ostatni termin wydaje się szerszy. Nie jest zatem zasadne stawianie znaku



równości między tymi terminami (tak Ł., Ochrona 2001, s. 99); zob. też wyr. (...) z 30.4.2014 r. (C-26/13, Á. K. i H. R. v. (...), EU:C:2014:282). Powyższe oznacza, że sformułowanie "postanowienia określające główne świadczenia stron" należy co do zasady rozumieć wąsko (por. wyr. SA w Łodzi z 20.7.2017 r., IACa 1512/15, orzeczenia.ms.gov.pl; wyr. SN z 8.6.2004 r., ICK 635/03, L.; wyr. SA w Katowicach 20.12.2017 r., IACa 538/17, L.. Ponadto zob. wyr. SN z 8.11.2012 r., I CSK 49/12, L., oraz wyr. SN z 4.11.2011 r., I CSK 46/11, L., w których przyjęto, że zasięg pojęcia "świadczenie główne" musi być zawsze ustalany in casu z uwzględnieniem wszystkich postanowień oraz celu zawieranej umowy) (patrz: KC T. I red. Pietrzykowski 2020, wyd. 10/Popiołek).

W związku ze stanowiskiem Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej ( (...)), zajęтым w wyroku z dnia 3 października 2019 r. w sprawie (...) na tle wykładni dyrektywy (...), i podtrzymanym tam poglądem dotyczącym natury klauzul wymiany (indeksacyjnych), które wprowadzając do umów kredytowych ryzyko kursowe, określają faktycznie główny przedmiot umowy (pkt 44 powołanego wyroku), postanowienia w tym zakresie podlegają kontroli w celu stwierdzenia, czy nie mają charakteru niedozwolonego, jeżeli nie zostały sformułowane jednoznacznie (art. 385<sup>(1)</sup> § 1 zd. drugie k.c.). W przypadku uznania ich za niedozwolone konieczne staje się również rozważenie skutków tego stanu rzeczy.

W niniejszej sprawie bezsporne było między stronami, że powód zawarł umowę jako konsument w rozumieniu art. 22<sup>1</sup> k.c.

Przechodząc do oceny postanowień wskazywanych przez powoda jako niedozwolone, wskazać trzeba, że dotyczyły tzw. mechanizmu indeksacji. Przewidywały, że wysokość zobowiązania stron będzie wielokrotnie przeliczana z zastosowaniem dwóch rodzajów kursu waluty indeksacyjnej. Kwota kredytu wypłaconego w PLN miała zostać przeliczona na (...) według kursu kupna tej waluty opublikowanej w Tabeli kursów kupna/sprzedaży (§ 7.2 umowy). Następnie raty potrącane w PLN miały być przeliczane na (...) według kursu sprzedaży publikowanego w Tabeli kursów kupna/sprzedaży (§ 10.6 umowy).

Mechanizm (konkretny sposób) ustalania kursu został opisany w § 17 umowy, zgodnie z którym:

- do rozliczenia transakcji wypłat i spłat kredytu stosowane są odpowiednio kursy kupna/sprzedaży obowiązujące w dniu dokonania transakcji,

**- kursy kupna określa się jako średnie kursy złotego do danych walut ogłoszone w tabeli kursów średnich NBP minus marża kupna,**

**- kursy sprzedaży się jako średnie kursy złotego do danych walut ogłoszone w tabeli kursów średnich NBP plus marża sprzedaży ,**

- do wyliczenia kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych stosuje się kursy złotego do danych walut ogłoszone w tabeli kursów średnich NBP w danym dniu roboczym **skorygowane o marże kupna sprzedaży banku,**

- obowiązujące w danym dniu roboczym kursy kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez bank walut zawartych w ofercie banku określana są przez bank po godzinie 15 poprzedniego dnia roboczego i wywieszane są w siedzibie banku oraz publikowane na stronie internetowej banku (k. 28).

Wskazać należy, że mechanizm ustalania marży kupna/sprzedaży nie został wyjaśniony w umowie. W żaden sposób nie zdefiniowano, jak obliczona jest marża, co oznacza, że pozwany miał swobodę w zakresie jej ustalania.

W ocenie Sądu Okręgowego nie ulega wątpliwości, że umowa stron została zawarta na podstawie wzoru opracowanego i stosowanego przez Bank. Powód mógł wybrać rodzaj kredytu, który najbardziej mu odpowiadał, uzgodnić kwotę kredytu w walucie polskiej, natomiast nie uzgadniano z nim wszystkich pozostałych postanowień, w szczególności

nie uzgadniano tego kwestii wysokości marży kupna/sprzedaży. Przesłuchany w sprawie świadek, którzy jako pracownicy banku zawierali z powodem umowę zeznali, że:

- postanowienie umowy kredytu zawarte w § 17 nie było indywidualnie uzgadniane z powodem (świadek K. G.),
- nie byli w stanie wskazać, jak Bank ustalał marżę, o której mowa w § 17 umowy (świadek K. G. i R. R.). Trudno zatem uznać, że skoro sami ówczesni pracownicy banku nie znali mechanizmu ustalania wysokości marży, to powód w dacie zawierania umowy otrzymał informację, w jaki sposób bank ustalał marżę. Co więcej zeznania świadka K. G. potwierdziły, że powód nie mógł negocjować zapisu § 17 umowy. Oznacza to, że to postanowienie umowne nie były uzgodnione indywidualnie z powodem w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 i 3 k.c.

Podnieść należy, że choć w § 17 umowy wskazano w jaki sposób i na jakiej podstawie miały być konstruowany kurs waluty poprzez odniesienie go do weryfikowalnej podstawy w postaci kursu średniego NBP i zamieszczenie tam elementu „korygującego” w postaci marży Banku, to jednak taki sposób określenia kursu bankowego sam przez się nie eliminuje dowolności i swobody w kształtowaniu kursu sprzedaży i kursu kupna, skoro bezspornie jeden z dwóch elementów konstrukcyjnych w postaci marży był pozostawiony wyłącznie Bankowi do wyłącznej i dyskrejonalnej jego decyzji. Oznacza to, że zgodnie z umową Bank miał całkowitą swobodę w zakresie ustalania umownego kursu waluty, zaś powód nie miał na ten kurs żadnego wpływu.

Jak wynika z przedłożonych dokumentów, strona powodowa formalnie poprzez podpisanie oświadczeń została poinformowana o ryzyku zmiany kursu (k. 143), jednakże czym innym jest ewentualna zgoda co do zasady na poniesienie waloryzacyjnego ryzyka związanego ze zmianą kursu waluty (tak jak na każdą potencjalną fluktuację ceny towaru do jakiego odnoszona jest waloryzacja), a czym innym - co jawi się oczywistym - zgoda na swobodne ustalanie tego kursu przez jedną ze stron.

W ocenie Sądu należy zatem uznać, że postanowienia odwołujące się do marży i możliwości jej samodzielnego ustalania w ramach tabeli zdefiniowanej w § 17 były sprzeczne z dobrymi obyczajami i naruszały rażąco interesy strony powodowej w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. Takie rozwiązania dawały bowiem Bankowi, czyli tylko jednej ze stron stosunku prawnego, możliwość przerzucenia na kredytobiorcę ryzyka wynikającego z bankowego ustalenia wysokości kursów waluty indeksacyjnej i pozostawiały mu w istocie, poprzez ukształtowanie kursu waluty (...), określoną swobodę w zakresie ustalania wysokości jej zadłużenia przez dowolną i pozbawioną jakichkolwiek czytelnych i obiektywnych kryteriów możliwość ustalania kursu przyjmowanego do rozliczenia spłaty kredytu.

W ocenie Sądu przyznanie sobie przez pozwanego we wskazanym postanowieniu § 17 jednostronnej kompetencji do swobodnego ustalania marży, a tym samym kursów przyjmowanych do wykonania umowy prowadzi do wniosku, że postanowienia w tym zakresie były sprzeczne z dobrymi obyczajami i naruszały rażąco interesy powoda w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c., oceniane na datę zawarcia umowy (art. 385<sup>2</sup> k.p.c. – por. uchwała SN z 20.06.2018 r. w sprawie III CZP 29/17).

W świetle powyższych okoliczności w ocenie Sądu wskazane wyżej postanowienie umowy w zakresie, w jakim dotyczy stosowania marży kupna/sprzedaży, dzięki czemu kursy kupna i sprzedaży mogły być swobodnie ustalone przez jedną ze stron umowy (Bank) nie zostało uzgodnione indywidualnie z powodem i kształtowało jego zobowiązanie w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy, a zatem miało charakter niedozwolony w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> k.c. i w związku z tym nie wiąże powoda.

Zgodnie z wiążącą wszystkie sądy Unii Europejskiej wykładnią dyrektywy (...)dokonaną przez (...) w powołanym już wyżej wyroku z dnia 3.10.2019 r. w sprawie (...):

- a) w przypadku ustalenia, że w umowie zostało zawarte postanowienie niedozwolone w rozumieniu dyrektywy (którą implementowały do polskiego porządku prawnego przepisy art. 385<sup>1</sup> i nast. k.c.), skutkiem tego jest wyłącznie wyeliminowanie tego postanowienia z umowy, chyba że konsument następnie je zaakceptuje,

b) w drodze wyjątku możliwe jest zastosowanie w miejsce postanowienia niedozwolonego przepisu prawa o charakterze dyspozytywnym albo przepisem, który można by zastosować za zgodą stron, o ile brak takiego zastąpienia skutkowałby upadkiem umowy i niekorzystnymi następstwami dla konsumenta, który na takie niekorzystne rozwiązanie się nie godzi (pkt 48, 58 i nast. wyroku (...)),

c) nie jest możliwe zastąpienie postanowienia niedozwolonego przez odwołanie się do norm ogólnych prawa cywilnego, nie mających charakteru dyspozytywnego, gdyż spowodowałyby to twórczą interwencję, mogącą wpłynąć na równowagę interesów zamierzoną przez strony, powodując nadmierne ograniczenie swobody zawierania umów (dotyczy m.in. art. 56 k.c., art. 65 k.c. i art. 354 k.c. - por. w szczególności pkt 57-62 wyroku (...)),

d) w przypadku ustalenia, że wyeliminowanie postanowień niedozwolonych powoduje zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy, nie ma przeszkód, aby przyjąć, zgodnie z prawem krajowym, że umowa taka nie może dalej obowiązywać (por. w szczególności pkt 41-45 wyroku (...)),

e) nawet jeżeli skutkiem wyeliminowania niedozwolonych postanowień miałyby być unieważnienie umowy i potencjalnie niekorzystne dla konsumenta następstwa, decyzja co do tego, czy niedozwolone postanowienia mają obowiązywać, czy też nie, zależy od konsumenta, który przed podjęciem ostatecznej decyzji winien być poinformowany o takich skutkach (por. w szczególności pkt 66-68 wyroku (...)).

Podnieść należy, że w wyroku z dnia 29 kwietnia 2021 r. w sprawie (...) Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej wskazał, że wykładni art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 dyrektywy (...) należy dokonywać w ten sposób, że z jednej strony nie stoją one na przeszkodzie temu, by sąd krajowy usunął jedynie nieuczciwy element warunku umowy zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem, w wypadku gdy odstraszący cel tej dyrektywy jest realizowany przez krajowe przepisy ustawowe regulujące korzystanie z niego, o ile element ten stanowi odrębne zobowiązanie umowne, które może być przedmiotem indywidualnej kontroli pod kątem nieuczciwego charakteru. Z drugiej strony przepisy te stoją na przeszkodzie temu, by sąd odsyłający usunął jedynie nieuczciwy element warunku umowy zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem, jeżeli takie usunięcie sprowadzałoby się do zmiany treści tego warunku poprzez zmianę jego istoty, czego zbadanie należy do tego sądu.

Przenosząc powyższe uwagi na stan faktyczny niniejszej sprawy należy wskazać, że w ocenie Sądu wyeliminowanie z treści § 17 umowy elementów marży kupna i marży sprzedaży nie skutkuje koniecznością wyeliminowania z umowy całego mechanizmu indeksacji.

Mimo eliminacji bowiem umowa w dalszym ciągu nadaje się do wykonania, bo zachowane są elementy zasadnicze dla niej istotne. Z uwagi na sposób określenia oprocentowania wyrażonego w walucie (...), to jest LIBOR 3 miesięczny dla (...), zachowany jest element odpłatności umowy kredytu, a ustalone raty stałe w PLN dają się wyodrębnić. Eliminacyjny skutek pominięcia klauzuli abuzywnej w postaci marży, przy zastosowanych zapisach umownych w dalszym ciągu pozwala wykonywać umowę. To, że będzie ona już mniej atrakcyjna dla banku jest właśnie konsekwencją zastosowanych w formularzach klauzul niedozwolonych.

W konsekwencji, uznanie za niedozwolone klauzul składających się na mechanizm indeksacji, którego wyrazem są postanowienia § 17 umowy w zakresie, w jakim dotyczą elementu marży kupna/sprzedaży powoduje, że nie wiążą one powoda.

W ocenie Sądu marże nie zmieniają istoty umowy w tym zakresie. Można sobie wyobrazić umowę ich nie zawierającą, jako spełniającą wszelkie wymogi umowy kredytu indeksowanego. Mogą być elementem dodatkowym takiej umowy, ale nie muszą. Ich usunięcie zmienia treść tego warunku ale nie wpływa na jego zasadniczą istotę, jaką jest indeksacja kursem (...). Tak jak zastosowanie odsetek maksymalnych zamiast przewyższających je umownych zmienia treść umowy, ale nie jej istotę wyrażającą się w prawie do pobierania oprocentowania.

Mając na uwadze powyższe rozważania oraz ustalenia faktyczne stwierdzić należy, że powództwo o zapłatę co do zasady zasługiwało na uwzględnienie w zakresie, w jakim powód wystąpił z roszczeniem opartym na twierdzeniu o

bezskuteczności niektórych klauzul umownych prowadzącej do stanu uiszczenia przez powoda jako kredytobiorcy na rzecz pozwanego jako kredytodawcy kwoty wyższej niż kwota należna z tytułu przedmiotowej umowy kredytu.

Skoro bowiem dotychczasowy mechanizm przeliczenia wysokości zobowiązania według Tabeli kursów z uwzględnieniem marży nie wiąże, to oznacza, że Bank wykorzystując ten mechanizm pobrał kwoty od powoda bez podstawy prawnej. Powodowi przysługuje zatem prawo do żądania ich zwrotu w oparciu o art. 405 w zw. z art. 410 § 1 i 2 k.c. Jak stanowi art. 405 k.c., kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Przepis ten stosuje się w szczególności do świadczenia nienależnego (art. 410 § 1 k.c.). Świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia. W przedmiotowej sprawie nienależne świadczenie polega na tym, że Bank pobierał od pozwanych wyższe kwoty tytułem spłaty kredytu, niż pobierałby, gdyby nie stosował niedozwolonych klauzul i wadliwie przeliczył saldo kredytu w dniu jego wypłaty, stosując kurs kupna zamiast średniego NBP.

Z uwagi na powyższe roszczenie powoda o zapłatę świadczenia nienależnego będącego nadpłatą w ratach kapitałowo-odsetkowych spłaconych w okresie obowiązywania umowy, spowodowaną wykorzystaniem ww. klauzul jest usprawiedliwione co do zasady, o czym orzeczono jak w sentencji, w oparciu o wskazane wyżej przepisy i dyspozycję przewidzianą w art. 318 § 1 k.p.c.

Wysokość należności podlegającej rozliczeniu będzie jednak przedmiotem dalszego badania w toku dalszego postępowania po uprawomocnieniu się orzeczenia wstępnego.